

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



SZCZĘŚLIWA 13

Data publikacji 07.06.2022

Gdy liczy się dosłownie każda minuta, a inne możliwości zawodzą, policyjni lotnicy już nie raz udowodnili, że są gotowi do wykonywania ważnych, nie tylko tych stricte policyjnych zadań i realizowania ich na najwyższym poziomie. Tak było i tym razem. W 51 minut z województwa małopolskiego do Gliwic przetransportowali policyjnym śmigłowcem serce do przeszczepu dla chorego 42-latka, pacjenta Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze. To był ich 13. lot z cennym organem na pokładzie, a 12. z sercem do przeszczepu. Pacjent czuje się już dobrze i w najbliższych dniach najprawdopodobniej opuści szpital.



Tak jak w poprzednich przypadkach również teraz wszystko działo się bardzo szybko. Kiedy późnym wieczorem w ubiegły poniedziałek do Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP zadzwonił koordynator ds. transplantacji serca ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze z prośbą o pomoc w transporcie organu do przeszczepu, po uzyskaniu akceptacji Komendanta Głównego Policji, decyzja mogła być jedna - lecimy.

- Szybko ustaliliśmy, że najbliżej do szpitala, w którym miał być pobrany organ, mają nasi policyjni lotnicy, którzy brali właśnie udział wspólnie z kontrterrorystami i przedstawicielami GOPR w szkoleniu wysokościowym w Korbielowie. Śmigłowiec W-3 Sokół z KWP w Krakowie wraz z załogą w składzie: kom. pil. Karol Chaczek z Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP, podinsp. pil. Łukasz Kochan oraz asp. Marek Kopiuk z KWP w Krakowie zostali więc oddelegowani do wykonania tego wyjątkowego zadania - mówi insp. pil. Robert Sitek, Naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji GSP KGP i dodaje: - Większość godzin, które spędzamy w powietrzu przeznaczona jest na wykonywanie lotów w celu wsparcia np. jednostek ruchu drogowego, wydziałów do spraw zwalczania przestępstw kryminalnych czy zwalczających przestępczość samochodową. Na co dzień często współpracujemy też z pododdziałami kontrterrorystycznymi czy z funkcjonariuszami służącymi w CBŚP. Od zeszłego roku wykonujemy też loty wyjątkowe, wpisujące się w misję całej Policji, bo ratujące nie tylko zdrowie, ale przede wszystkim życie pacjentów, którzy nie

mieliby bez transplantacji szansy na przeżycie. Dla nas każdy z tych lotów z jednej strony jest standardowym zadaniem do wykonania, a z drugiej – czymś wyjątkowym. Każdy z nas doskonale zdaje sobie sprawę z tego, co znajduje się na pokładzie i jak ważny jest to ładunek.

Punktualnie o 8.00 piloci wylądowali w miejscu docelowym w województwie małopolskim. Kilka minut później policyjny Sokół z zespołem lekarsko-pielęgniarskim oraz organem do przeszczepu na pokładzie wystartował w drogę do Gliwic, gdzie już w pełnej gotowości czekała na nich załoga karetki pogotowia, która zajęła się dalszym transportem organu do Zabrze. Tym razem lot, realizowany tak jak w poprzednich przypadkach na hasło „GARDA”, czyli z pierwszeństwem przelotu w powietrzu, zajął dokładnie 51 minut. Trasa do przebycia drogą lądową karetce pogotowia zajęłaby prawie 3 godziny.

- Całe przedsięwzięcie jest koordynowane w taki sposób, aby pobrany narząd jak najkrócej przebywał poza organizmem dawcy i biorcy. Zespół specjalistów z SCCS, oddelegowany do szpitala dawcy, dokonuje oceny serca. Jeśli ewaluacja wypadnie pomyślnie, kardiochirurg podejmuje decyzję o pobraniu organu – narząd pobrany zostaje jednak dopiero wówczas, gdy drugi zespół transplantacyjny, który jest na miejscu, w Zabrze, przygotowuje do zabiegu biorcę - tłumaczy Krzysztof Tkocz, Koordynator Pobrań Narządów do Transplantacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze i dodaje: - Po raz kolejny, dzięki tak szybkiemu wykonaniu zadania przez policyjnych lotników, zespół transplantologów miał komfortową sytuację. Czas niedokrwienia serca w tym przypadku był stosunkowo krótki, a to w znaczący sposób wpłynęło na przebieg operacji i aktualny, dobry stan naszego pacjenta, który najprawdopodobniej w jeszcze w tym tygodniu wyjdzie do domu.

To nie pierwszy raz, kiedy policyjni lotnicy pomagali dostarczyć serce dla pacjenta ze Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze. Podobna sytuacja miała miejsce pod koniec sierpnia ubiegłego roku, kiedy to policyjni lotnicy przetransportowali serce do tego szpitala śmigłowcem Bell -407GX.

Poprzednie akcje transportu organów z udziałem policyjnych lotników:

1. [Lot z sercem](#)
2. [Z sercem na pokładzie policyjnego Bella](#)
3. ["Akcja Serce" - pomogli policyjni lotnicy](#)
4. [Policyjny Black Hawk z sercem na pokładzie](#)
5. [Wyjątkowy dzień - wyjątkowy dar. Serce w policyjnym śmigłowcu](#)
6. [Policyjny Black Hawk znów w akcji. Z sercem po serce](#)
7. [Z Pomorza na Dolny Śląsk - policyjnym Black Hawkiem na ratunek 40-latkowi](#)
8. [Lot policyjnego "Sokoła" z sercem dla 31-latka](#)
9. [Ze wschodniej granicy na Pomorze - lot z podwójnym sercem](#)
10. [Black Hawk z cennym organem na pokładzie](#)
11. [Majówka z niejednym sercem](#)
12. [Weekendowa misja z sercem](#)

Tekst: Agnieszka Włodarska z BKS KGP

Film/zdjęcia: st. asp. Gustaw Janas z KMP w Gorlicach, podinsp. Marek Słomski, mł. asp. Marek Pochwatka z KMP w Gliwicach

Montaż: st. sierż. Kamil Kłeczek, st. sierż. Krystian Kłeczek z BKS KGP

PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu - "Szczęśliwa 13"

11.93 KB